

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca) SSO Agnieszka Skrzekut SSO Tomasz Białka
Protokolant:	staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2015 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy sprawę z powództwa M. B.

przeciwko J. K.

o zachówek

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 11 września 2014 r., sygn. akt I C 1039/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść :

- „**pkt I. zasądza od pozwanej J. K. na rzecz powódki M. B. kwotę 13 917 zł (trzynaście tysięcy dziewięćset siedemnaście złotych) płatną w terminie 2 miesięcy od dnia 29 maja 2015 r.,**
- **pkt II. w pozostałej części powództwo oddala,**
- **pkt III. nieopłaconymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa”;**

2. w pozostałym zakresie apelację oddala;

3. koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi;

4. zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 463,47 zł (czteryście sześćdziesiąt trzy złote 47/100) i od pozwanej kwotę 231,74 zł (dwieście trzydzieści jeden złotych 74/100) tytułem zwrotu części wydatków poniesionych tymczasowo przez

Skarb Państwa w postępowaniu apelacyjnym, a w pozostałym zakresie wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt III Ca 24/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11.09.2014r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie z powództwa M. B. przeciwko J. K. o zachówek, oddalił powództwo (pkt I sentencji), a nieopłaconymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa (pkt II sentencji).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, z których w szczególności wynika, że P. S. w chwili śmierci był właścicielem udziału $\frac{3}{4}$ w samodzielny lokalu mieszkalnym nr (...) w budynku położonym w N. przy ul. (...), o pow. użytkowej 86,07 m² obj. KW (...) wraz z udziałem 45/100 części (omyłkowo podano 45/1000) w nieruchomości wspólnej stanowiącej prawo użytkowania wieczystego gruntu (dz. ewid. nr (...) w obrębie (...) Miasta N.) oraz częściami wspólnymi i urządzeniami budynku nie służącymi do wyłącznego użytku właściciela domu, a także samochodu marki P. (...) rocznik 1997. Wartość rynkowa lokalu mieszkalnego wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej na datę 09.11.2008r., a według cen obecnych wynosi kwotę 249 531 zł, zaś wartość samochodu P. (...) – 2 300 zł.

W/w nieruchomość spadkodawca nabył będąc w związku małżeńskim z B. S. (1), a następnie po śmierci B. S. (1) nabył w spadku udział $\frac{1}{4}$ z należnego jej udziału. Udział spadkodawcy w nieruchomości warty jest według stanu na datę śmierci, a według cen obecnych kwotę 187 148,25 zł. Łącznie majątek należący do spadku wart jest kwotę 189 448,25 zł.

P. S. zmarł w dniu 09.11.2008r. w N. i spadek po nim na podstawie testamentu notarialnego Rep A nr (...) z dnia 10.07.2003r. nabyła w całości córka J. K., córka P. i B., co zostało stwierdzone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z dnia 14.12.2012r. w sprawie do sygn. akt Ns 842/10.

Na podstawie ustawowego dziedziczenia po zmarłym P. S. do spadku po nim powołane byłyby jego dzieci: czworo dzieci z pierwszego małżeństwa – M. L., T. S., B. S. (2) i B. B. (2), dwoje dzieci ze związku nieformalnego z M. M. – M. B. – powódka i B. S. (3) oraz córka z małżeństwa z B. S. (1) – J. K. – pozwana, każde z nich po $\frac{1}{7}$ części. W konsekwencji należny powódce zachówek stanowi połowę z udziału $\frac{1}{7}$, czyli $\frac{1}{14}$ części.

Podał dalej Sąd, że w okresie od świąt Bożego Narodzenia w 2000r. kiedy mąż powódki stracił pracę, do około połowy 2005r. P. S. przekazywał córce M. B. i jej mężowi regularnie sumy pieniężne w kwotach po 300 zł miesięcznie na ich utrzymanie. Powódka także wówczas nie pracowała, miała na swoim utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci. Łącznie powódka otrzymała od P. S. tytułem darowizn kwotę około 16 500 zł (55 miesięcy razy 300 zł). P. S. w tym czasie uzyskiwał emeryturę w kwocie 1 830 złotych oraz dorabiał jako technik dentystyczny.

J. K. zamieszkiwała wraz z P. S. i sprawowała nad nim opiekę, której wymagał z uwagi na stan zdrowia. Pozwana studiowała zaocznie, nie pracowała wówczas, ale pobierała rentę po matce, wspólnie z ojcem prowadzili gospodarstwo domowe. Po jego śmierci postawiła P. S. pomnik, a w domu przeprowadziła remont. Sąd wyliczył, iż wartość udziału spadkowego M. B. po P. S. wynosząca $\frac{1}{7}$ część wynosiłaby kwotę 27 064,03 zł ($189 448,25 \text{ zł} \times \frac{1}{7}$), a zachówek jej należny wynosi kwotę 13 532,01 zł ($27 064,03 \text{ zł} : 2$). Mając na względzie okoliczność, że powódka otrzymała od P. S. w latach 2000-2005 kwotę przewyższającą należny jej zachówek tytułem darowizn, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie i je oddalił.

Powołał się Sąd na treść art. 993 i art. 994 § 1 k.c. i art. 996 k.c. Dodatkowo za nie zasądzeniem od pozwanej zachowku przemawiały w ocenie Sądu I instancji również względy słuszności, czyli w ocenie Sądu fakt, że to pozwana opiekowała się ojcem w czasie jego choroby, dostosowując swoje życie osobiste do jego potrzeb, co powinno być uwzględnione w całokształcie okoliczności sprawy.

W związku z tym, że powódka była zwolniona od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od pozwu w całości, Sąd Rejonowy nieopłaconymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa, o czym orzeczono w punkcie II wyroku na zasadzie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyzszy wyrok zaskarżyła powódka apelacją, w której zarzuciła :

1. naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, przez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego, tj. zeznań świadka B. B. (4) oraz zeznań stron i błędne przyjęcie, że kwoty, które powódka miała otrzymywać od ojca P. S. w latach 2000-2005 stanowiły darowiznę w sytuacji, gdy trudna sytuacja majątkowa powódki, w której się znalazła, a także regularne i stałe przekazywanie jej pieniędzy przez ojca w tym okresie nakazywały dokonanie odmiennej oceny, iż w istocie świadczenia te miały charakter rat alimentacyjnych, względnie naruszenie prawa materialnego art. 888 § 1 k.c. w zw. z art. 996 k.c., przez błędne ich zastosowanie i przyjęcie, iż wspomniane świadczenia miały charakter darowizny, podczas, gdy z okoliczności sprawy wynika, że w istocie stanowiły one raty alimentacyjne,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 922 § 1 k.c. w zw. z art. 991 § 1 k.c., przez pominięcie przy ustaleniu wysokości należnego uprawnionej zachowku niektórych składników majątkowych spadku,

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 224 k.p.c., przez zamknięcie rozprawy przed przeprowadzeniem wszystkich dopuszczonych dowodów, co miało istotny wpływ na wynik postępowania,

nadto, z ostrożności zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła także :

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 994 k.c. w zw. z art. 996 k.c., przez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że przekazywanie przez ojca swojej córce regularnych drobnych kwot ze względu na fakt, że pozostaje ona bez środków utrzymania, nie stanowi drobnej, zwyczajowo przyjętej darowizny, niepodlegającej zaliczeniu na należny uprawnionej zachowek.

Skarżąca podnosiła, że przed Sądem I instancji nie została przesłuchana w charakterze strony, bowiem wezwanie na rozprawę z dnia 11.09.2014r. nie zostało jej skutecznie doręczone. Apelująca zarzuciła też, że Sąd I instancji nie ustalił prawidłowo wartości majątku spadkowego, a co za tym idzie – wysokości należnego jej zachowku, bowiem nie uwzględnił w wyliczeniach wartości działki położonej przy ul. N./K.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, względnie jego zmianę przez uwzględnienie powództwa w całości. Ponadto wniosła o :

- przeprowadzenie dowodu z jej zeznań na okoliczność zasadności twierdzeń wskazanych w apelacji oraz podnoszonych w postępowaniu przed Sądem I instancji,
- dopuszczenie dowodu z zeznań świadka – Z. P., zam. ul. (...), (...)-(…) N., na okoliczność relacji pomiędzy nią a jej ojcem, w tym przede wszystkim tego, czy ojciec kiedykolwiek wspominał o tym, że wspierał ją finansowo i jej rodzinę,
- dopuszczenie dowodu z zeznań świadka – Ł. B., zam. ul. (...), (...)-(…) N., na okoliczność tego, czy ona i jej rodzina kiedykolwiek otrzymywała od swego ojca wsparcie finansowe oraz jej relacji pomiędzy świadkiem B. B. (4), które mogą wpływać na jego bezstronność,
- dopuszczenie dowodu w sprawie reklamacji złożonej przez powódkę do operatora pocztowego – firmy (...) Sp. z o.o. z dnia 10.10.2014r., dotyczącej braku doręczenia pisma zawierającego wezwanie na rozprawę z dnia 11.09.2014r. i tym samym braku możliwości złożenia przez nią zeznań we wskazanym terminie,
- dopuszczenie dowodu z zawiadomienia z dnia 29.04.2014r. o popełnieniu przestępstwa przez B. B. (4) na okoliczność relacji pomiędzy nią, a w/w świadkiem, które mogą wpływać na jego bezstronność,

- dopuszczenie dowodu z zawiadomienia o zajęciu wynagrodzenia za pracę z dnia 29.01.2014 r. w sprawie do sygn. akt KMP 81/09 na okoliczność relacji pomiędzy nią, a świadkiem B. B. (4), które mogą wpływać na jego bezstronność,
- dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność oszacowania wartości majątku spadkowego należącego do P. S., po wcześniejszym zobowiązaniu pozwanej do wskazania wszystkich nieruchomości wchodzących w skład spadku,
- dopuszczenie dowodu z informacji Starostwa Powiatu (...) dotyczącej nieruchomości będących własnością zmarłego P. S. lub pozwanej J. K. na okoliczność ustalenia składników masy spadkowej po zmarłym P. S..

W postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań powódki, z uzupełniających zeznań pozwanej oraz z opinii biegłego rzeczoznawcy A. W. na okoliczność ustalenia wartości działki, która była w użytkowaniu spadkodawcy jako ogródek działkowy.

Mając na względzie treść w/w dowodów oraz dowodów zebranych w Sądzie Rejonowym, Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja jest częściowo zasadna.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że stosownie do treści art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej jego oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., sygn. akt II CKN 704/97, opubl. OSNC 1998/12/214, Wokanda 1998/7/8, Biul. SN 1998/9/15). Sąd odwoławczy nie ogranicza się jedynie do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji i drugiej instancji, władny jest ocenić je samoistnie.

Nie zachodzą w sprawie uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a które powodują nieważność postępowania – art. 378 § 1 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku, bądź to w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź to w postaci powołania do spadku, bądź też w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo jego uzupełnienia. Innymi słowy zachowek to połowa udziału (ewentualnie 2/3), jaki by przypadął uprawnionemu z tytułu dziedziczenia ustawowego, a niepowołanemu przez spadkodawcę do dziedziczenia w testamencie. Zachowek to instytucja, która w zasadzie ogranicza wolę spadkodawcy rozrządzenia swoim majątkiem na wypadek śmierci, a jej wprowadzenie spowodowane było chęcią ograniczenia pokrzywdzenia spadkobierców ustawowych, którzy wskutek osobistej woli spadkodawcy zostali pozbawieni możliwości dziedziczenia.

Powódka, jako córka spadkodawcy, pozostawała w kręgu osób uprawnionych z ustawy do dziedziczenia. Oprócz powódki spadkodawca miał jeszcze sześcioro dzieci, z tym że do całego spadku na mocy testamentu notarialnego z dnia 10.07.2003r. Rep A nr (...)powołał wyłącznie najmłodszą córkę - J. K., pozwaną w niniejszej sprawie, która z nim zamieszkiwała, prowadziła wspólne gospodarstwo domowe i opiekowała się spadkodawcą aż do jego śmierci. Gdyby powódka została powołana do dziedziczenia, należny jej udział wynosiłby 1/7 część spadku, a więc należny jej zachowek wynosi kwotę pieniężną odpowiadającą wartością połowy tego udziału. Sąd Rejonowy obliczył, że wartość całego spadku wynosi kwotę 189 448,25 zł i wskazał, że kwotę powyższą ustalił w oparciu o opinię biegłego A. W. (2)- na datę otwarcia spadku, tj. 09.11.2008r. Opinia ta nie była kwestionowana przez którąkolwiek ze stron. Biegły w opinii wskazał, że na całość spadku po P. S.składła się udział wynoszący 3/4 części w samodzielny lokal mieszkalny nr

(...)w budynku położonym w N.przy ul. (...), o pow. użytkowej 86,07 m² obj. KW nr (...)wraz z udziałem 45/100 części w nieruchomości wspólnej, stanowiącej prawo użytkowania wieczystego dz. ewid. nr (...)wraz z częściami wspólnymi i urządzeniami budynku nie służącymi do wyłącznego użytku właściciela domu wartości 187 148,25 zł oraz samochód marki P. (...)rocznik 1997 wartości 2 300 zł.

Z uwagi na fakt, że przy obliczaniu wartości spadku nie uwzględniono wszystkich jego składników w toku postępowania apelacyjnego Sąd dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego rzeczoznawcy na okoliczność ustalenia wartości działki położonej przy ul. (...)(sąsiedztwo (...)), z której spadkodawca, a obecnie pozwana, korzysta w ramach związku działkowców. Z opinii biegłego z dnia 26.02.2015r., także nie kwestionowanej przez strony wynika, że wartość prawa użytkowania działki w rodzinnym ogródku działkowym (...) w N.wynosi kwotę 5 398 zł.

Sąd w całości podzielił wnioski wynikające z tej opinii, wskazując, że opinia jest kategorięczna, pełna, rzeczowa i logiczna, biegły w dostateczny i przekonujący sposób uzasadnił zajęte stanowisko a opinia odpowiada wymogom przewidzianym w treści art. 285 k.p.c. i Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych podstaw do jej kwestionowania.

Ponieważ wysokość zachowku na podstawie ustaleń z opinii biegłych wyliczona przez Sąd Rejonowy nie została przez strony zakwestionowana, Sąd Okręgowy biorąc te wyliczenia za podstawę ustaleń, jak również uwzględniając opinię uzupełniającą biegłego rzeczoznawcy A. W., który ustalił wartość prawa użytkowania działki na kwotę 5 398 zł, uznał, że powódce należy się zachówek w wysokości 13 917 zł w zaokrągleniu (13.532,01 zł + 385,57 zł tj. część przypadająca na powódkę po uwzględnieniu wartości prawa użytkowania działki w rodzinnym ogródku działkowym (...)w N., a więc kwota $5\,398\text{ zł} \times 1/7 = 771,14\text{ zł} : 2 = 385,57\text{ zł}$).

Z tego względu zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 922 § 1 k.c. w zw. z art. 991 § 1 k.c., przez pominięcie przy ustaleniu wysokości należnego uprawnionej zachowku niektórych składników majątkowych spadku, Sąd Okręgowy uznał za zasadny i w tym zakresie uzupełnił postępowanie dowodowe.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c., mającego mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, przez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego, uznać należało, że Sąd Rejonowy wyciągnął błędne wnioski na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, jakoby powódka otrzymywała od P. S. w latach 2000-2005 kwoty tytułem darowizn zaliczalnych na poczet zachowku, a w związku z tym, że nie należy jej się żadna kwota z tego tytułu. W ocenie Sądu Okręgowego wbrew twierdzeniom pozwanej jak również wbrew stanowisku zajętemu przez Sąd I instancji, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uzasadnia wyrażonego stwierdzenia. Pozwana nie wykazała bowiem w dostateczny sposób, że kwoty pieniężne rzeczywiście były wypłacane przez spadkodawcę P. S. powódce regularnie, systematycznie i w stałej wysokości 300 zł przez okres pięciu lat, nie wykazała też że te świadczenia nie miały np. charakteru okresowej pomocy. Ponadto w ocenie Sądu zeznania świadka B. B. (4) nie zasługują na uwzględnienie z uwagi na relacje, jakie wiążą go z powódką, a mianowicie fakt, że powódka i świadek są po rozwodzie orzeczonym z wyłącznej winy świadka B. B. (4), który w dodatku został zobligowany przez Sąd do wypłacania na rzecz powódki rat alimentacyjnych. Okoliczności te niewątpliwie przemawiają za brakiem obiektywizmu i wiarygodności zeznań w/w świadka.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy uznał zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. częściowo za zasadny i stwierdził, że w sprawie nie zostało należycie wykazane, by kwoty, które powódka miała otrzymywać od ojca P. S. w latach 2000-2005 przekazywane jej były periodycznie i stale oraz by stanowiły darowiznę podlegającą zaliczeniu na poczet zachowku. Jeżeli nawet spadkodawca często w tym okresie wspierał finansowo powódkę i jej rodzinę ze względu na fakt, że pozostawała ona bez środków utrzymania, to w tym samym czasie pozwana też korzystała z emerytury ojca i przy jego pomocy finansowej zdobyła wyższe wykształcenie.

Odnosząc się do stwierdzenia Sądu I instancji, iż za nie zasądzeniem od pozwanej zachowku przemawiały również względy słuszności, czyli fakt, że to pozwana opiekowała się ojcem w czasie jego choroby, dostosowując swoje życie osobiste do jego potrzeb, Sąd Okręgowy stwierdza, że brak było jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia tych okoliczności przy rozpoznaniu sprawy. W pierwszej kolejności warto podkreślić, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego

wskazywano wielokrotnie, że sprzeczność z zasadami współżycia społecznego czy też z zasadami słuszności zachodzi wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych, żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiałoby być ocenione negatywnie. Dokonując osądu roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba przy tym mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.04.2004r., sygn. akt IV CK 215/03, LEX nr 152889). Zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić go tego udziału na podstawie zasad słuszności czy zasad współżycia społecznego można tylko w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.01.2001r., IV CKN 250/00, LEX nr 490432 i uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 07.02.2013r., II CSK 403/12, LEX nr 1314389). Podkreślić również należy, że w doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że o nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku decydować mogą jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie uprawniony - spadkodawca. Nie można bowiem zapominać, iż wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje sam spadkodawca w drodze wydziedziczenia. Okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia. Powinny jednak co do zasady zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa (por. T. Juszyński, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 7.04.2004r., sygn. akt IV CK 215/03, opubl. Państwo i Prawo 2005/6/111). Ponadto w świetle orzecznictwa przy ocenie istnienia podstaw do zastosowania art. 5 k.c. należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności konkretnego przypadku, zachodzące tak po stronie zobowiązanego, jak i po stronie uprawnionego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.07.2009r., sygn. akt IV CSK 163/09).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszego postępowania, zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności przedmiotowej sprawy nie dają podstaw do stwierdzenia jakiegokolwiek naruszenia zasad słuszności przez powódkę przez żądanie zapłaty zachowku. Trudno w tym miejscu nie zgodzić się, że w tym konkretnym przypadku nie można przypisać jakichkolwiek zaniedbań powódce względem jej ojca. Wręcz przeciwnie - to właśnie spadkodawca porzucił powódkę wraz z jej bratem i matką, gdy powódka miała 12 lat. Z tego względu powódka niewątpliwie miała o wiele mniejsze możliwości dalszego kształcenia czy też prawidłowego rozwoju. Mimo to powódka nie zaniebdywała ojca gdy ten był już schorowany, odwiedzała go. Była też obecna przy jego śmierci w szpitalu. Co więcej, to właśnie pozwana miała zapewnić lepszy start w dorosłe życie, lepsze warunki bytowe, zamieszkiwała bowiem ciągle z ojcem, prowadziła z nim wspólne gospodarstwo domowe, ojciec niewątpliwie zapewniał jej utrzymanie, umożliwił dalsze kształcenie. Z tego względu ocena Sądu Rejonowego jakoby za nie zasądzeniem od pozwanej zachowku przemawiały również względy słuszności, jest zdaniem Sądu Okręgowego chybiona. Pozwana została za opiekę nad ojcem wynagrodzona testamentem.

W judykaturze i piśmiennictwie prawnym powszechnie przyjmuje się, że celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny wymienionych w art. 991 § 1 k.c. poprzez zapewnienie im niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określone mu w powołanym przepisie ułomkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Precyzując istotę roszczenia z tytułu zachowku Sąd Najwyższy w wyroku z 28.04.2010r. III CSK 143/09 (OSNC 2010 r., Nr 11, poz. 154) wskazał, że roszczenie o zachówek jest roszczeniem majątkowym, pozbawionym pierwiastka osobowego, mającym na celu realizację interesów rodzinnych, zgodnie z pierwotnymi ideami prawa spadkowego oraz instytucji zachowku, chroniącej bezpośrednich spadkobierców ustawowych przed pokrzywdzeniem ze strony spadkodawcy. Wysokość tego roszczenia nie zależy od walorów podmiotowych uprawnionego i zobowiązanego ani od jakichkolwiek właściwości po ich stronie. Roszczenie o zachówek jest zbywalne i jako instytucja prawa spadkowego nie może być w żaden sposób kojarzone z roszczeniami alimentacyjnymi, nawet sensu largo. Powódka ma zatem

ustawowo zagwarantowane prawo do zachowku, a w niniejszej sprawie nie zostały wykazane przesłanki unicestwiającego roszczenie powódki.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a apelacja w zakresie ponad dokonaną punktem 1 sentencji zmianę, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Powódka bowiem nie wykazała by spadkodawca zostawił spadek o wyższej wartości. Zasądzając kwotę 13 917 zł bez odsetek i płatność jej odraczając na 2 miesiące, Sąd Okręgowy miał na względzie treść żądania powódki w pozwie i piśmie z dnia 20.06.2013r. (k.1, 7).

Częściowe uwzględnienie apelacji pociągnęło za sobą konieczność rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą wzajemnego ich zniesienia. Podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów procesu zachodzą wówczas, gdy żądanie zostało uwzględnione w około połowie, przy mniej więcej równej wysokości kosztów procesu poniesionych przez każdą ze stron, a taka sytuacja zachodziła zdaniem Sądu w niniejszej sprawie. W toku postępowania apelacyjnego Sąd dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego i postanowieniem z dnia 27.02.2015r. przyznał biegłemu za wydanie opinii wynagrodzenie w kwocie 926,94 zł, co stanowiło wydatki poniesiono tymczasowo przez Skarb Państwa. Sąd uznał, że - z uwagi na wynik procesu - strony są obowiązane zwrócić te wydatki po połowie, czyli po 463,47 zł i taką kwotę zasądził od powódki. Jednakże z uwagi na fakt, że pozwana była zwolniona od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych częściowo – od wydatków w połowie, Sąd zobowiązał pozwaną do pokrycia zwrotu wydatków jedynie w połowie, a więc w kwocie 231,74 zł. W pozostałym zakresie wydatkami obciążył Sąd Skarb Państwa.

(...)